

dr hab. Dariusz KIEŁCZEWSKI, prof. UwB

Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: d.kielczewski@uwb.edu.pl

ORCID: 0000-0001-9801-909X

DOI: 10.15290/oes.2024.03.117.10

CZY EKONOMIA RADYKALNA MOŻE BYĆ PODSTAWĄ TEORII I POLITYKI ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU?¹

Streszczenie

Cel – Celem artykułu jest zbadanie, na ile ekonomia radykalna stanowi podstawę teorii i polityki zrównoważonego rozwoju oraz z jakimi ograniczeniami wiąże się to podejście w budowaniu takiej teorii.

Metoda badań – Krytyczna analiza literatury przedmiotu. Wnioskowanie dedukcyjne.

Wnioski – Mimo wielu zbieżności w podejściu merytorycznym, metodologicznym, a także narracyjnym i mimo wielu trafnych postulatów ekonomia radykalna nie stanowi samodzielnej podstawy do budowy teorii i praktyki zrównoważonego rozwoju. Oferuje zbyt jednostronny obraz funkcjonowania współczesnej gospodarki oraz dorobku ekonomii.

Oryginalność/wartość/implikacje/rekomendacje – Artykuł przedstawia implikacje dla rozwoju teorii i praktyki zrównoważonego rozwoju wynikające z dorobku ekonomii radykalnej.

Słowa kluczowe: ekonomia radykalna, teoria zrównoważonego rozwoju, praktyka zrównoważonego rozwoju

CAN RADICAL ECONOMICS BE THE BASIS OF THE THEORY AND POLICY OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT?

Summary

Purpose – The aim of the article is to investigate to what extent radical economics is the basis of the theory and policy of sustainable development, and what are the limitations of this approach.

¹ Artykuł wpłynął 21.07.2024, zaakceptowano 2.09.2024.

Research method – Critical analysis of the literature on the subject. Deductive reasoning.

Results – Despite many similarities in the substantive, methodological and narrative approaches, and despite many accurate postulates, radical economics cannot be an independent basis for building the theory and practice of sustainable development. It offers an overly one-sided picture of the functioning of the modern economy and the achievements of the economy.

Originality/value/implications/recommendations – The article presents the implications for the development of the theory and practice of sustainable development resulting from the achievements of radical economics.

Keywords: radical economics, sustainable development theory, sustainable development practice

JEL classification: K10, M31

1. Wstęp

Koncepcja zrównoważonego rozwoju jest kojarzona z potrzebą zachowania długookresowej równowagi między gospodarką a środowiskiem przyrodniczym. Kwestie społeczne są na ogół ujmowane jako element dostosowania systemu społeczno-gospodarczego do wymogów środowiska. Dzieje tak się nawet, gdy dany aktor deklaruje przywiązanie do zagadnień socjalnych [Rogall, 2010]. Sugeruje to, że podstawowym wyzwaniem w polityce służącej wdrożeniu tej koncepcji jest problem skali gospodarowania w środowisku [Daly, Farley, 2004]. Dlatego większość autorów piszących o zrównoważonym rozwoju jest kojarzona z alternatywną ekonomią negującą imperatyw nieustannego wzrostu rozmiarów gospodarki². Po części jest tak dlatego, że dyskusja o zrównoważonym rozwoju została zapoczątkowana przez autorów zajmujących się ekonomią środowiska, więc w ich przypadku podejście przyrodocentryczne jest uzasadnione ich specjalnością naukową. Po drugie, dopiero w poprzednim dziesięcioleciu nastąpiło powszechne zainteresowanie trwałym rozwojem. Wcześniej umieszczano tę ideę właśnie w nurcie ekonomii alternatywnej i trudno to zmienić.

Jednym z możliwych alternatywnych podejść jest projekt teorii zrównoważonego rozwoju odwołujący się do ekonomii radykalnej [Chertovskaya, Paulsson, Barca, 2019; Cato, 2009]. Wydaje się on atrakcyjny, ponieważ silnie akcentuje

² Przegląd takich koncepcji w: [Kięłczewski, 2021, s. 394–438].

społeczny wymiar gospodarowania, niż czynią to inni badacze zrównoważonego rozwoju. Celem artykułu jest zbadanie, na ile ekonomia radykalna stanowi podstawę teorii i polityki zrównoważonego rozwoju oraz jakie są ograniczenia tego podejścia.

2. Na czym polegają ograniczenia dotychczasowych koncepcji zrównoważonego rozwoju?

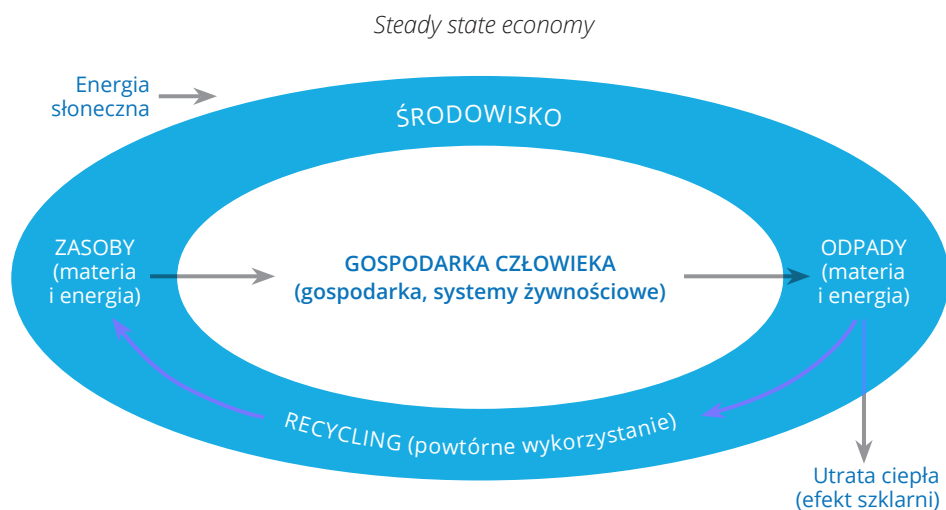
Jak wskazano wyżej, dyskusja o zrównoważonym rozwoju została zapoczątkowana przez ekonomistów zajmujących się ekonomią środowiska i zasobów naturalnych. Propozycje teorii i polityki w tej sferze bazują na dyskusji między nurtem ekonomii środowiskowej a nurtem ekonomii ekologicznej.

Pierwszy z nich bazuje na idei ekonomizacji środowiska przyrodniczego. Zakłada się, że racjonalizacja gospodarowania środowiskiem jest podstawą do osiągnięcia zrównoważonego rozwoju. W uważanym w Polsce za kanoniczny w tej dziedzinie podręczniku Tomasza Żylicza *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych* wśród zagadnień z tego zakresu wymieniana się [Żylicz, 2004]:

1. rolę ekonomii w ochronie i użytkowaniu środowiska,
2. problemy efektów zewnętrznych, dóbr publicznych, wartości środowiska, podatków ekologicznych (podatek Pigou), rynków uprawnień do emisji (bazujących na twierdzeniu Coase'a) oraz administracyjnych instrumentów ochrony środowiska,
3. zasady gospodarowania zasobami odnawialnymi i nieodnawialnymi,
4. niepewność i ryzyko ekologiczne,
5. ochronę środowiska w przedsiębiorstwie,
6. problemy dobrobytu społecznego i trwałego rozwoju (zwłaszcza kryterium Chichilniskiego bazujące na poszukiwaniu optymalnego wskaźnika określającego sprawiedliwe rozłożenie dobrobytu między pokolenia).

Pisząc o dobrobycie społecznym, ekonomiści środowiskowi zazwyczaj piszą o wpływie środowiska na tenże, uznając zazwyczaj, że w ekonomii niezbędna jest specjalizacja, więc kwestie zrównoważonego rozwoju traktują jako kwestię branżową. *Ergo* – niech kwestiami społecznymi zajmują się inni.

Po przeciwnej stronie znajduje się nurt ekonomii ekologicznej. Opiera się on na koncepcji ekologizacji ekonomii. Klasyk tego nurtu Herman Daly w swojej koncepcji *steady state economy* nie pozostawia złudzeń odnośnie do tego, co jest kluczową kwestią zrównoważonego rozwoju. Przedstawiono to na rysunku 1.



Źródło: [Daly, 1991].

Gospodarka w tym ujęciu nie jest samowystarczalna, ale stanowi część ekosystemu, z którego pobiera zasoby materii i energii, transformuje je, a następnie zwraca ich część w formie odpadów i zanieczyszczeń. Całość jest zasilana z zewnątrz dostawami energii słonecznej, a sama emituje energię cieplną, będącą skutkiem procesów zachodzących w niej, zwłaszcza w gospodarce. Wynika z tego jednoznacznie, że istnieją bezwzględne materialne i energetyczne ograniczenia wzrostu fizycznych rozmiarów gospodarki, więc w pewnej chwili będzie musiał być on zahamowany. Właśnie tak należy rozumieć zrównoważony rozwój: jako utrzymanie gospodarki w ryzach tych ograniczeń. Temu warunkowi musi być również podporządkowane realizowanie celów i aspiracji społecznych. Ewentualne sprzeczności powinny być rozstrzygane na korzyść zasady *steady state*, nawet kosztem zagadnień społecznych. Rozwiązywanie kwestii społecznych ma być podporządkowane tej zasadzie.

Po ukształtowaniu się podziału na wymienione nurty specjaliści od zrównoważonego rozwoju dostrzegli, że obie koncepcje mają ograniczenia. Poszukuje się rozwiązań pośrednich, najczęściej używając określenia „ekonomia zrównoważonego rozwoju” [Ekonomia zrównoważonego rozwoju..., 2011]. Charakterystycznym przykładem jest tu koncepcja niemieckiego autora Holgera Rogalla wyłożona w książce *Ekonomia zrównoważonego rozwoju* [Rogall, 2010]. Choć autor podkreśla przywiązanie do kwestii społecznych, to jednak rozwija ideę podporządkowania ich wymogom środowiska. Pomija większość postulatów społecznych niespójnych

z ideą zrównoważonego rozwoju, a jego podejście bazuje na realiach gospodarek krajów wysoko rozwiniętych, mało przystawalnych do realiów państw słabiej rozwiniętych, gdzie problemy społeczne są szczególnie duże. Podobny zarzut można postawić większości autorów – oferują oni złagodzone wersje ekonomii środowiskowej i ekonomii ekologicznej, interpretując zrównoważony rozwój przyrodcentrycznie [Kielczewski, 2021, s. 417–438].

Aspekt społeczny w kwestii zrównoważonego rozwoju jest zatem nieco niedoceniany, co sprawia, że bywa on postrzegany jako strategia „ekologizacji zamożności” utrwalający stereotyp, że jest to projekt dla społeczeństw zamożnych. Stąd biorą się coraz bardziej stanowcze głosy krytyczne wobec koncepcji Europejskiego Zielonego Ładu i przestrogi, że jego realizacja może być zbyt kosztowna, co może doprowadzić do ubożenia społeczeństw i spadku poparcia dla samej idei zrównoważonego rozwoju [*Zielony konserwatyzm...*, 2021]. Otwarcie się teorii i praktyki zrównoważonego rozwoju na ekonomię radykalną, eksponującą kwestie społeczne, może więc przynieść obiecujące rezultaty.

3. Jakie zbieżności istnieją między ekonomią radykalną a teorią i polityką zrównoważonego rozwoju?

Ekonomia radykalna u swoich źródeł ma założenia marksistowskie, czyli jest bardzo krytycznie nastawiona do ekonomii rynkowej. Odrzuca koncepcję ekonomii jako nauki obiektywnej, przywiązanej do kategorii i mechanizmów wolnorynkowych jako tych, które są w stanie zapewnić trwały dobrobyt. Radykałowie budują projekt ekonomii normatywnej zmierzającej do podjęcia próby kreowania lepszego, bardziej sprawiedliwego świata, zwłaszcza bardziej sprawiedliwej gospodarki. Można zaliczyć do nich autorów reprezentujących nurty, które zgadzają się co do następujących założeń:

1. człowiek jest istotą społeczną, więc więzi międzyludzkie są naturalną i nieodłączną cechą gospodarki; preferowanie indywidualizmu i egoistycznej konkurencji jest ogólnie narzuconą narracją faworyzującą wybrane podmioty, a dyskryminującą pozostałe, co prowadzi do wyzysku,
2. narzucenie indywidualizmu i egoizmu sprawia, że kryzysy, bieda i dyskryminacja są immanentną cechą gospodarki rynkowej,
3. ludzie nie dążą do nieograniczonego wzrostu bogactwa materialnego, a raczej akceptują stabilny poziom życia i dochody, dlatego wzrost gospodarczy nie może być celem samym w sobie, lecz musi być instrumentem budowy powszechnego i sprawiedliwie rozłożonego dobrobytu,

4. rynek deformuje rzeczywistość gospodarczą, ponieważ „nie widzi” rzeczywistej wartości wielu zasobów czy też pracy wykonywanej nieodpłatnie [Kielczewski, 2021, s. 199–224].

Można zauważyć, że część autorów piszących o zrównoważonym rozwoju inspirowane jest ekonomią radykalną, dodając przy tym, że ludzki egoizm odnosi się do całości świata pozaludzkiego, a także do przyszłych pokoleń ludzi. Już w 1987 roku pogląd ten wyraził David Pearce, formułując trzy cele zrównoważonego rozwoju o charakterze wartościującym:

1. sprawiedliwość wewnątrzpokoleniową,
2. sprawiedliwość międzypokoleniową,
3. sprawiedliwość wobec istot pozaludzkich [Pearce, 1987].

Immanuel Wallerstein użył w tym kontekście określenia „brudny sekret kapitalizmu”: budowa dobrobytu wybranych gospodarek odbywa się kosztem niedostatku innych oraz degradacji środowiska stwarzającej coraz trudniejsze warunki rozwoju gospodarczego przyszłych pokoleń [Wallerstein, 2004].

Dlatego właśnie teoria i polityka zrównoważonego rozwoju mogą być postrzegane jako dopełnienie „antykapitalistycznych”, radykalnych koncepcji ekonomicznych przede wszystkim przez aspekt środowiskowy. Równocześnie ekonomia radykalna może być traktowana jako dopełnienie teorii zrównoważonego rozwoju, postulując uwzględnienie w niej kwestii społecznych.

Kluczowe dla zrozumienia ekonomii radykalnej są rozważania na temat nierówności. Są to:

1. nierówności dochodowe i niedobory majątkowe,
2. nierówności w dostępie do władzy, technologii i do rynku pracy.

Ekonomia głównego nurtu kreuje wizję wzrostu gospodarczego jako czegoś, co umożliwi w przyszłości powszechną obfitość. Ekonomia radykalna głosi coś odwrotnego: to wzrost gospodarczy był możliwy dzięki wykreowaniu niedoboru dóbr i usług, ponieważ ich rzadkość podnosi ich cenę. Konsumenci są zmuszeni nabywać je po coraz wyższej cenie, a co za tym idzie, muszą więcej i wydajniej pracować. Jest to paradoks Lauderdale’a: najlepszym sposobem na zwiększenie prywatnego majątku jest zmniejszenie liczby dóbr wspólnych i kreowanie ich niedoboru poprzez prywatyzację [Foster, 2011]. Wynikałoby z tego, że istotą kapitalizmu jest nieustanne stymulowanie trwałego niedoboru przy obietnicy dobrobytu dla wszystkich, której nigdy się nie dotrzyma, ponieważ jest to sprzeczne z samą ideą prywatnej własności. Radykałowie wskazują wiele przykładów na istnienie takich niedoborów. Thomas Piketty pisze o nieustannym wzroście nierówności [Piketty, 2015], Goran Therborn – o nierówności zdrowotnej (zamożni żyją dłużej, ponieważ stać ich na specjalistyczną opiekę lekarską), nierówności egzystencjalnej

(zamożni żyją wygodniej, mają większe możliwości wyboru dóbr i usług) oraz nierówności materialnej (nierówna nagroda za pracę i starania podobnej wartości, przykładowo w zależności od kręgu ludzi czy od regionu, w którym dana osoba pracuje) [Therborn, 2013].

Nierówności dotyczą też dostępu do dóbr i usług środowiskowych. Dostęp do zasobów środowiska stanowi analogon dostępu do dóbr i usług rynkowych – im więcej prywatnego majątku umieszczonego w zasobach środowiska, tym większy ich niedobór. W tym miejscu ujawnia się istotna zaleta ekonomii radykalnej w kontekście praktyki zrównoważonego rozwoju: jeśli nie zadba się o najmniej zamożnych, realizacja postulatów trwałości rozwoju może doprowadzić do ich wykluczenia zasobowego (choćby energetycznego w związku ze wzrostem cen nośników energii). Wynika to z faktu, że gospodarka wolnorynkowa wygenerowała potężne deficyty dóbr i usług środowiskowych oraz radykalnie zaniżyła wartość środowiska. Jej urealnienie może być bardzo kosztowne, co grozi wykluczeniem ubogich.

Ekonomia radykalna w obu kontekstach wskazuje na konieczność rozbudowy sektora publicznego, co następuje z oporami. Wynikają one z nierówności dostępu do władzy. Największy wpływ na nią mają właściciele środków produkcji, więc państwo faktycznie staje się strażnikiem ich interesów. Ekonomia feministyczna wskazuje dodatkowo na nierówności związane z płcią (niższe płace w typowo „kobiecych” zawodach związanych z opieką nad dziećmi i seniorami czy też wykonywanie nieodpłatnej pracy w gospodarstwie domowym: obie aktywności sprzyjają trwałemu rozwojowi), a ekonomia spółdzielczości na niedocenienie tej formy aktywności gospodarczej jako takiej, bowiem prowadzi do ograniczenia zysków prywatnych przedsiębiorców (jak choćby w sektorze budownictwa mieszkaniowego), czego ekonomia głównego nurtu nie ocenia pozytywnie [Kiełczewski, 2021, s. 212–224].

Wynika z tego, że niezrównoważenie środowiskowe gospodarki i problemy społeczne współczesnej doby mają to samo źródło: nierówność dostępu do dóbr, usług, dochodu oraz lekceważenie rangi sektora publicznego i dóbr publicznych. Dlatego system gospodarczy jest równocześnie niestabilny środowiskowo i społecznie.

Narracja dotycząca dobrobytu dla wszystkich wymagała wykreowania kolejnego wolnorynkowego mitu, twierdzą ekonomiści radykalni. Jest to fetysz nieograniczonego wzrostu gospodarczego. Zauważają, że „wzrost gospodarczy nie musi tłumaczyć, dlaczego jest dobry, nie wymaga żadnego uzasadnienia, ponieważ stanowi kategorię porządkującą w naszym życiu niemal wszystko [...] Na przełomie XVIII i XIX wieku, na fali sekularyzacji i oświecenia wyewoluowała... świecka wiara w postęp. Wzrost jest najnowszym wcieleniem tego mitu. Pod pewnymi względami

zresztą najbardziej przebiegłym, ponieważ nie stawia nam żadnych jakościowych celów. Nawet pokrewny wzrostowi rozwój domagał się jeszcze określonych, najlepiej liberalno-demokratycznych instytucji. Wzrost mówi jedynie, że musimy rosnąć. Wzrost gospodarczy jest formatem kulturowym, dzięki czemu ludzkie działania zyskują pozór ostatecznego uzasadnienia” [Kuźniarz, 2020]. Autorzy piszący o zrównoważonym rozwoju zwykle podzielają ten pogląd, przyjmując, że odrzucenie fetyszu wzrostu jest warunkiem koniecznym wdrożenia tej idei. Przykładowo Ali Douai stwierdza, że praca ludzka ma charakter metaboliczny, ponieważ następuje nieustanna wymiana organiczna między człowiekiem i środowiskiem. W epoce industrialnej oznaczającej rewolucyjny wzrost produkcji przemysłowej praca zaczęła wytwarzać szczelinę metaboliczną. Doprowadziła ona do zachwiania równowagi ze środowiskiem i sprawiła, że niemożliwe stało się podtrzymywanie reprodukcji kapitału naturalnego. Dlatego ulega on degradacji i destrukcji [Douai, 2017]. Zrównoważony rozwój oznacza więc konieczność gotowości do wdrożenia gospodarki postwzrostu, a więc do stabilizacji rozwoju bez dalszego wzrostu gospodarczego. W takim kontekście wiele postulatów ekonomii radykalnej okazuje się bardzo pożytecznych, ponieważ przedstawiają one scenariusze życia społeczno-gospodarczego w warunkach postwzrostu właśnie. Ekonomia radykalna w kontekście zrównoważonego rozwoju stanowi w istocie alternatywę przede wszystkim w stosunku do mainstreamowej ekonomii środowiskowej i krytykuje jej optymizm wobec perspektyw dalszego wzrostu gospodarczego. Bliżej jej do ekonomii ekologicznej. Jednak w większym stopniu od tej ostatniej akcentuje kwestie społeczne, podkreślając, że nie da się ich podporządkować nadrzędnemu warunkowi ograniczenia wzrostu fizycznej wielkości gospodarki. Dążenie do tego ostatniego celu powinno być zharmonizowane z podejmowaniem wyzwań społecznych, inaczej proces ekologizacji gospodarki (w rozumieniu ekonomii ekologicznej) napotka trudne do pokonania bariery i opory społeczne. Tym samym ekonomia radykalna dopełnia koncepcje ekonomii zrównoważonego rozwoju wywodzące się z ekonomii ekologicznej. Korzyścią z budowy wspólnej płaszczyzny jest szersze uwzględnienie społecznego wymiaru równoważenia rozwoju. Obiecującymi projektami takich zintegrowanych ujęć są między innymi zielona ekonomia M.C. Cato [2009], ekonomia obwarzanka Kate Raworth [2021], a w dużym zakresie także koncepcja zintegrowanej teorii zrównoważonego rozwoju³ [Kielczewski, 2021]. Ujmują one równowagę środowiska i ład społeczny w sposób zintegrowany, czyli zgodnie z podejściem ekonomii radykalnej.

³ Z zastrzeżeniem, że ta ostatnia akcentuje konieczność uznania dorobku ekonomii środowiskowej i nie traktuje postulatu zahamowania wzrostu w kategorii imperatywu.

4. Jakie słabości ma ekonomia radykalna w kontekście zrównoważonego rozwoju?

Istnieje kilka powodów, dla których ekonomia radykalna, choć stanowi ważne i inspirujące źródło refleksji, to nie może być samodzielną podstawą teorii i praktyki zrównoważonego rozwoju. Po pierwsze, co prawda projekt uczynienia ekonomii radykalnej podstawą teorii i polityki zrównoważonego rozwoju jest badawczo inspirujący, a zbieżność obu nurtów jest doskonale widoczna, jednak ma on istotną słabość. Ekonomia radykalna jest projektem rewolucyjnej zmiany w sposobie funkcjonowania gospodarki, a także samego uprawiania ekonomii. Z praktycznej perspektywy może się to okazać barierą wdrażania zrównoważonego rozwoju. Negatywne zmiany w środowisku przyrodniczym mają obecnie gwałtowny przebieg. Wymaga to zaangażowania w zrównoważony rozwój wszystkich środowisk, niezależnie od ich światopoglądów. Ekonomia radykalna proponuje swoisty pakiet rozwiązań – zagadnienia środowiskowe miałyby być połączone z poważnymi reformami społecznymi o wektorze skierowanym przeciw niektórym przedsiębiorcom, środowiskom liberalnym, a zwłaszcza konserwatywnym. Wymaga też zmiany konsumpcjonistycznej mentalności człowieka, co jest możliwe tylko do pewnego stopnia. Niełatwo to wszystko zrealizować, a na pewno wymaga to czasu, którego brakuje ze względu na rosnącą gwałtowność negatywnych zmian w środowisku.

Po drugie sama w sobie istota zrównoważonego rozwoju jest przy tym nieco inna, niż interpretują to ekonomiści radykalni (rysunek 2).

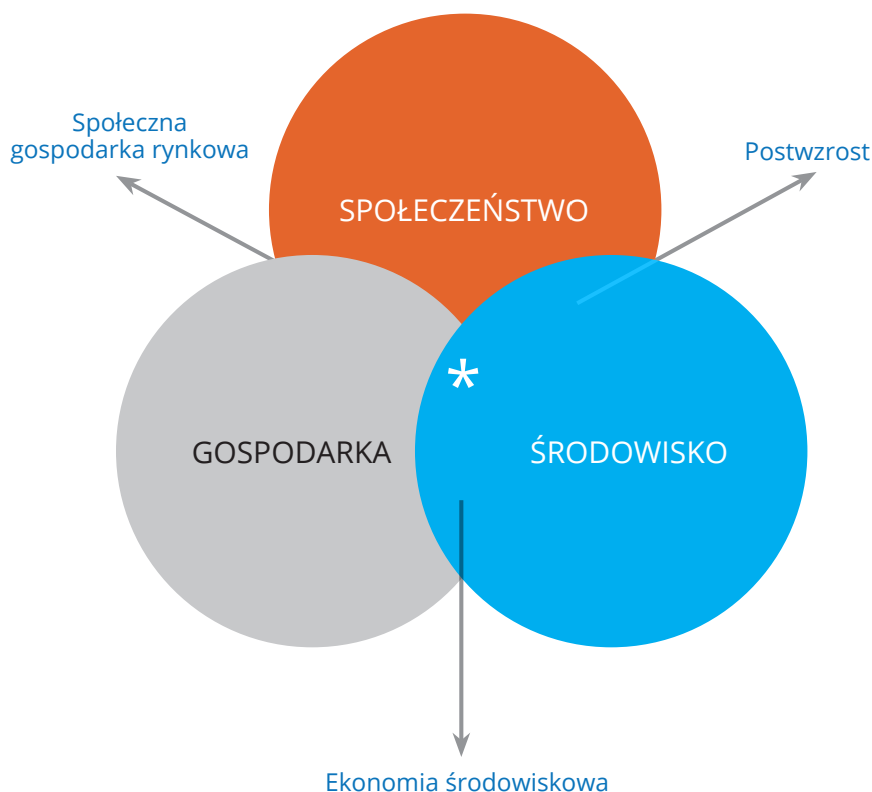
Z rysunku wynika, że zrównoważony rozwój jest poszukiwaniem dróg rozwojowych balansujących pomiędzy uwarunkowaniami i barierami środowiskowymi, celami społecznymi a celami ekonomicznymi związanymi z chęcią podnoszenia poziomu dostatku na tyle, na ile nie jest to sprzeczne z pozostałymi zmiennymi. Wynika z tego, że radykalny proekologiczny postwzrost, podobnie jak abstrahująca od wyzwań środowiskowych społeczna gospodarka rynkowa oraz rynkowa ekonomia środowiskowa, nie odpowiadają istocie zrównoważonego rozwoju.

Radykałowie twierdzą, że postwzrost jest konieczny dla zrównoważonego rozwoju. Zwolennicy zrównoważonego rozwoju utrzymują, że jest to możliwe, ale nie musi być konieczne. Przydatne mogą być bowiem instrumenty ekonomii środowiskowej racjonalizujące wzrost gospodarczy, urealnijające koszty, a zatem i skalę wzrostu. Do tej pory to właśnie instrumenty oparte na jej koncepcjach okazują się w praktyce najbardziej skuteczne, jak choćby system opłat i podatków ekologicznych czy coraz skuteczniej działające rynki zbywalnych uprawnień do

emisji. Obciążenie kosztami środowiskowymi najbogatszych, którzy generują je w największym stopniu, poniekąd zbliża się do postulowanego przez radykałów ograniczenia wzrostu nierówności majątkowych. Bezwzględny postulat zahamowania wzrostu nie jest konieczny, a może być nieakceptowalny społecznie i politycznie ze szkodą dla samego zrównoważonego rozwoju. Tak twardy postulat nie bierze pod uwagę dynamiki i ekosystemów (np. zdolności adaptacyjnych, możliwości wykorzystania nowych źródeł materii i energii), i społeczeństwa (np. zmian kulturowych), i gospodarki (np. ekoinnowacji) [Jeżowski, 2003; Jeżowski, 2012].

RYSUNEK 2

Istota zrównoważonego rozwoju

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ *

Źródło: opracowanie własne.

Po trzecie wydaje się, że ekonomia radykalna przecenia racjonalność interwencjonizmu państwa. Bliżej prawdy wydają się zwolennicy ekonomii instytucjonalnej podkreślający, że niedoskonały rynek wspierany jest przez niedoskonałe państwo. Występowanie państwa w roli właściciela dóbr publicznych lub wspólnych nie zawsze okazuje się efektywne [Wilkin, 2016]. Problem jest bardziej złożony, niż głosi to ekonomia radykalna.

Po czwarte, wzrost gospodarczy może, ale nie musi wiązać się z degradacją środowiska. Najczęściej ilustruje się to twierdzenie za pośrednictwem ekologicznej krzywej Kuznetsa. W przypadku wybranych dóbr i usług środowiska wraz ze wzrostem gospodarczym, któremu towarzyszy wzrost zainteresowania zasobooszczędnym gospodarowaniem, zmniejsza się skala ich eksploatacji. Wzrost niesie ze sobą, poza zużywaniem zasobów, także ekoinnovacje, ma więc pewien potencjał w usuwaniu zagrożeń, które w pewnym momencie historycznym stwarzał [Dinda, 2004]. Konsekwentna polityka postwzrostu może okazać się scenariuszem stagnacyjnym i paradoksalnie może opóźniać skuteczniejsze działania na rzecz ochrony środowiska. Było to przedmiotem dyskusji już pod koniec XX wieku, gdy pojawiła się koncepcja wzrostu zerowego (zegizmu), ostatecznie odrzucona właśnie z powodu zlekceważenia opisywanych zjawisk.

Po piąte, także lekceważenie konkurencji rynkowej (czy wręcz jej zwalczanie) wydaje się z perspektywy zrównoważonego rozwoju nieuzasadnione. Branże zaangażowane w produkcję zrównoważoną i proekologiczną są coraz bardziej konkurencyjne na rynku i bezpośrednio zainteresowane szybkim wdrażaniem postulatów zrównoważonego rozwoju, ponieważ daje im to lepsze możliwości konkutowania na rynku i odnajdywania nowych nisz i przewag rynkowych. Tak jest choćby z sektorem producentów transportu publicznego czy producentami wyspecjalizowanymi w gospodarce odpadami albo produkcji urządzeń do wykorzystania urządzeń w zakresie energetyki odnawialnej [Lorek, Lorek, 2014].

Można wreszcie, po szóste, dostrzec pewną skłonność ekonomii radykalnej do ekstrapolowania obecnych realiów na perspektywy przyszłości. Za przykład mogą tu posłużyć rozważania ekonomii feministycznej na temat dyskryminowania zawodów związanych z troską o człowieka. Procesy demograficzne sprawiają, że specjaliści w zakresie edukacji dzieci i młodzieży czy chociażby związani z opieką nad osobami w wieku podeszłym należą do grup pracowników, których płace rosną z dużą dynamiką. Należy przy tym jednak oddać sprawiedliwość temu nurtowi i zwrócić uwagę, że dotyczy to przede wszystkim krajów traktujących radykalne postulaty społeczne szczególnie poważnie.

5. Podsumowanie

Nie ma żadnych wątpliwości, że ekonomia radykalna i teoria (wraz z praktyką) zrównoważonego rozwoju mają ze sobą wiele zbieżnych punktów. Dlatego nie dziwi, że wielu autorów utożsamia ze sobą te nurty. Nie da się zrealizować ambitnych postulatów i projektów społecznych bez uwzględnienia kwestii środowiskowych, które same w sobie są przecież problemami społecznymi. Podobnie nie da się zrealizować postulatów środowiskowych bez uwzględnienia kwestii społecznych. Wyabstrahowanie od siebie tych kwestii stworzyłoby groźną sytuację utrwalenia się stereotypu, że zrównoważony rozwój jest ekologizacją zamożności, a nawet rozpowszechnienia się poglądu, na razie dość ostrożnie wyrażanego, że idea trwałego rozwoju jest antyspołeczna, ponieważ formułuje zbyt daleko idące postulaty związane z ekologizacją stylów życia. Ekonomia radykalna jest bardzo cenna z perspektywy teorii i praktyki zrównoważonego rozwoju, ponieważ pokazuje, że kwestie nierówności i niesprawiedliwości współczesnego systemu społeczno-gospodarczego odnoszą się również do kwestii środowiskowych i należy je rozwiązywać w sposób zintegrowany.

Okazuje się jednak, że nie da się utożsamić z sobą obu nurtów (choć takie podejście badawcze jest kuszące). Bierze się to z nurtu radykalnego. Przede wszystkim nie uwzględnia on wielu propozycji i rozwiązań budowanych w ramach ekonomii środowiska, które wywodząc się z logiki rynkowego myślenia, przyczyniają się do wdrażania wielu postulatów tej idei rozwojowej. Rynek, państwo, konsumenci i instytucje mają w swoich działaniach dynamikę, która sprawia, że tak utworzone mechanizmy zmian jak najbardziej mogą przyczyniać się do wdrażania zrównoważonego rozwoju. Udział ekonomii radykalnej w budowaniu teorii zrównoważonego rozwoju i jego praktyce jest trudny do przecenienia, ale nie jest i nie powinien to być udział wyłączny.

Literatura

- Cato M.S., 2009, *Green Economics. An Introduction to Theory, Policy and Practice*, Routledge, London.
- Chertovskaya E., Paulsson A., Barca S., 2019, *Towards a Political Economy of Degrowth*, Rowman & Littlefield, Lanham.
- Daly H.E., 1991, *Steady-State Economics*, Island Press, Washington.
- Daly H.E., Farley J., 2004, *Ecological Economics. Principles and Applications*, Island Press, Washington.

- Dinda S., 2004, *Environment Kuznets Curve Hypothesis: A Survey*, "Ecological Economics", nr 49, s. 431–455.
- Douai A., 2017, *Ecological Marxism and Ecological Economics*, [w:] *Routledge Handbook of Ecological Economics. Nature and Society*, Spash C.L. (red.), Routledge, London.
- Ekonomia zrównoważonego rozwoju w świetle kanonów nauki*, 2011, Poskrobko B. (red.), WSE, Białystok.
- Foster B., 2011, *The Ecology of Marxian Political Economy*, "Monthly Review", nr 63, <https://monthlyreview.org/category/2011/volume-63-issue-04-september-2011> [data dostępu: 5.09.2024].
- Jeżowski P., 2003, *Ekonomia ekologiczna – nowa dziedzina naukowa*, „Ekonomia i Środowisko”, nr 2(24), s. 7–20.
- Jeżowski P., 2012, *Rozwój zrównoważony i jego nowe wyzwania*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace”, nr 2, s. 99–124, DOI: 10.33119/KES-SiP.2012.2.5.
- Kielczewski D., 2021, *Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej zrównoważonego rozwoju. Między mainstreamem a heterodoksją ekonomiczną*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Kuźniarz B., 2020, *Braku wzrostu gospodarczego boimy się tak bardzo, że jesteśmy w stanie przywrócić nawet darwinizm społeczny*, „Gazeta Wyborcza”, 30 maja, <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,25977680,braku-wzrostu-gospodarczego-boimy-sie-tak-bardzo-ze.html> [data dostępu: 5.09.2024].
- Lorek E., Lorek A., 2014, *Rozwój rynku dóbr i usług ekologicznych jako podstawa wdrażania zrównoważonej konsumpcji i produkcji*, „Optimum. Economic Studies”, nr 1, s. 32–45, DOI: 10.15290/ose.2014.04.70.03.
- Pearce D., 1987, *Foundation of an Ecological Economics*, "Ecological Modelling", nr 38, s. 9–18.
- Piketty T., 2015, *Kapitał XX wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Raworth K., 2021, *Ekonomia obwarzanka. Siedem sposobów myślenia o ekonomii XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Rogall H., 2010, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Therborn G., 2013, *The Killing Fields of Inequality*, Polity Press, Cambridge, Malden.
- Wallerstein I., 2004, *Koniec świata, jaki znamy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Wilkin J., 2016, *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania. Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Zielony konserwatyzm. Wyzwania i rekomendacje w 10 kluczowych obszarach*, 2021, Kucharczuk J., Musiałek P., Ociepa T., Rzeczycki M., Wojtyło M. (red.), Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego, Kraków.
- Żylicz T., 2004, *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, PWE, Warszawa.